

Dzień dzisiejszy i przyszłość rolnictwa

w „Trybunie Obywatelskiej”

Kilkanaście milionów telefonów w kraju uczestniczyło wczoraj w drugim już programie „Trybuna Obywatelskiej” w którym wystąpił sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski. Tematem był dzień dzisiejszy i jutrzejszy polskiego rolnictwa.

Oprócz „gorących linii telefonicznych” w każdym mieście wojewódzkim, rolę „łączników” spełniały również 3 wozy transmisyjne zainstalowane w powiatach Srem (woj. poznański), PGR Udania (woj. wrocławski) oraz w pow. Kozienice (woj. kielecki).

Mimo to nie wszyscy zdążyli połączyć się ze studiem i przekazać swoje pytania — 3 tysięcy listów napłynęło aż 3 tys.

Na pytania i listy odpowiadał także minister rolnictwa — prof. Józef Okuniewski oraz przemysłu spożywczego i skupu — Emil Kołodziej, wiceminister finansów — Jan Dusza oraz sekretarz generalny Centralnego Związku Kolek Rolniczych — Stanisław Tomaszewski.

W łódzkiej centrali telefonów międzymiastowych, poczynawszy od godz. 20 panował nieopisany ruch. 5 telefonistek, które przystąpiły do pracy na specjalnie wydzielonych stanowiskach, miało pełne ręce roboty. Zgłoszonych zostało 140 rozmów z Łodzi i 70 rozmów z województwa. Ponieważ jednak niektórzy rozmówcy blokowali linie przez dłuższy czas, wiele z zgłoszeń nie zostało zrealizowanych. W czasie trwania „Trybuna Obywatelskiej” w pracy centrali nie było żadnych zakłóceń, a linie telefoniczne ani minutę nie były wolne. Zadzwońca do należy telefonistkom: M. Barcikowej, W. Wisniewskiej, H. Muszyńskiej i jej siostrze Teresie oraz J. Kowalskiej, które bez wychynienia pracowały do godz. 21.30.

Nieracjonalne zużycie materiałów i stan zapasów w gospodarce narodowej przedmiotem troski specjalistów

Problemy gospodarki materiałowej były tematem odbyłej 14 bm. w Urzędzie Rady Ministrów, kolejnej po X Plenum KC PZPR, krajowej narady gospodarczej, organizowanej w ramach dyskusji nad głównymi założeniami planu na lata 1971-75.

W przedstawionych materiałach stwierdza się, że dotychczasowy rozwój gospodarczy w naszym kraju cechowały — i cechują jeszcze nadal — pewne zjawiska wywierające negatywny wpływ na ogólną

efektywność gospodarowania. Należą do nich: niedostateczny postęp w racjonalnym zużyciu materiałów i zbyt wysoki poziom zapasów w gospodarce narodowej. Te negatywne zjawiska mają swe źródła m. in. w tym, że nie zawsze uwzględnialiśmy w sposób należyty rolę i znaczenie gospodarki materiałowej w procesie gospodarowania, jej wpływ na kształt rezultatów ekonomicznych.

Gospodarka surowcami i materiałami musi być podporządkowana ogólnym założeniom polityki gospodarczej i społecznej kraju. Szybszy wzrost stopy życiowej ludności i przyspieszony rozwój gospodarczy kraju, będzie możliwy poprzez pełniejsze wykorzystanie wewnętrznych czynników rozwoju, w tym w znacznym stopniu — przez poprawę efektywności zużycia surowców i materiałów.

Stawiając jako temat ogólnokrajowej narady sprawę doskonałości tej gospodarki, rozważa się zagadnienia z nią związane inaczej jakościowo niż dotychczas; w sposób kompleksowy. Wypracowane przez naradę wnioski posłużą lepszemu niż dotychczas planowaniu, organizowaniu i zarządzaniu gospodarką narodową.

Kto, co i... ile?

Zmiany celne w praktyce

Wiele osób wyjeżdżających za granicę zwraca się do redakcji z pytaniami dotyczącymi zasady zwolnień od należności celnych w ruchu podróży. Warto w związku z tym przypomnieć, w oparciu o informację uzyskaną w Głównym Urzędzie Cel, o tych podstawowych zasadach.

Edycja bez precedensu

„Klasówka z polskiego”

Pomysł wydania przez „Książkę i Wiedzę” zbiorowej publikacji pt. „Klasówka z polskiego”, zrodził się przypadkowo. Do rąk wydawcy trafiło jedno z wypracowań klasowych z ciekawą analizą wiersza Tadeusza Różewicza, to dało impuls do zainteresowania się innymi pracami i w ten sposób powstała inicjatywa opublikowania zbioru prac uczniów z klas maturalnych traktujących o współczesnej literaturze.

Za zgodą Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyzszego zebrano kilkadziesiąt wypracowań z różnych szkół. Okazało się, że tematyka tych wypracowań wykracza poza nakreślone ramy, że analizowane powieści, wiersze i dramaty stają się często pretekstem do wyrażania osobistych sądów i refleksji.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Jedno z pięciorga

12 bm. Agnieszka, Ewa, Adam, Piotr i Roman Rychertowie ukończyli dwa miesiące życia. Już niebawem, 20 lipca dzieci zostaną przeniesione z Instytutu Pielęgniarstwa do domu, toteż mama była codziennie w klinice, gdzie systematycznie przygotowuje się do roli opiekunki pięciolateczków. Na zdjęciu: mama z Romanem. CAF — Uklejewski — telefot



Cena 50 gr

Łódź, czwartek 15 lipca 1971 r.

Rok XXVII

Nr 166 (7138)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Kadeci przed trybunałem bezpieczeństwa Demonstracje antymarokańskie w Trypolisie Maroko w pięć dni po zamachu na Hassana II

W wywiadzie, udzielonym specjalnemu korespondentowi Agencji France Presse, król Maroka, Hassan II oświadczył, że nie zmieni swojej polityki, ale ma zamiar dokonać pewnych zmian w sposobie rządzenia krajem.

Na pytanie dotyczące przyszłości stosunków Maroka z Libią król stwierdził, że jego celem nie jest zerwanie stosunków dyplomatycznych z Libią, ale spo-

wodowanie, by postępowanie Libii spotkało się z dezaprobatą międzynarodowej opinii publicznej.

Król Maroka zapowiedział, że w sprawie kadetów i żołnierzy, którzy wzięli udział w zamachu stanu, a obecnie znajdują się w areszcie, wypowie się specjalny trybunał bezpieczeństwa państwa, różniący swe stanowisko w zależności od tego, kto z uczestników działał z własnej woli, a kto został oszukany. Król Hassan II podkreślił, że obecnie schwytyani zostali już wszyscy uczestnicy spisku.

W Trypolisie odbyły się we wtorek po południu demonstracje, potępiające władze marokańskie za sposób, w jaki rozprawiono się ze spiskowcami. Ludność stolicy Libii wyraziła poparcie dla swych władz za stanowisko zajęte wobec wydarzeń w Maroku.

Zacięte walki komandosów z armią jordańską

Wojska Husajna likwidują bazy palestyńskie

Po dwóch dniach zaciętych walk, przeważające siły armii jordańskiej zlikwidowały bazy palestyńskie w północnej części kraju i zmusiły komandosów do opuszczenia pięciu osad oraz obozu dla uchodźców — Gaza. Fedajini musieli przenieść się w bezładne rejonu położone w pobliżu granicy syryjskiej.

Jeszcze w środę, we wczesnych godzinach rannych, gwałtowne walki toczyły się na północ od miasta Dżerasz. Przez dłuższy czas artyleria i czołgi

jordańskie systematycznie bombardowały cały obszar znajdujący się w rękach komandosów — w tym również osady cywilne.

Rzecznik palestyński w Bejrucie oświadczył, że celem jordańskich ataków jest „likwidacja palestyńskiego ruchu oporu”. Chwilowo brak jest dokładnych danych na temat strat, jakie ponieśli komandosi w walkach o Dżerasz.

Obserwatorzy polityczni zwracają uwagę, że wydarzenia w Maroku i Jordanii zdają się wskazywać na pewną polaryzację krajów arabskich — spowodowaną przez prawicę tych państw.

Po nożarce w Czechowicach

Dalsi ranni opuszczają szpital

14 bm. dalszych pięciu rannych w czasie pożaru w Czechowickiej Rafinerii Nafty wypisano po zakończeniu procesu leczenia z Bielskiego Szpitala nr 2. Są to: 25-letni pracownik czechowickiej „Polity”, Czesław Słonka oraz czterech żołnierzy: Tadeusz Iwanek, Jerzy Koziołek, Józef Gruszczyk i Marian Kozik. W Bielskich szpitalach pozostało więc już tylko 15 rannych, których stan zdrowia jest nieustannie nadziewany. Natomiast w Szpitalu nr 5 w Katowicach-Wełnowcu przebywa czterech rannych. W końcu bież. miesiąca — jak się przewiduje — opuszczą oni już szpital. Dalszą poprawę zanotowano w stanie zdrowia członka OSP — Tadeusza Wysogłada. Natomiast ciężki jest nadal stan żołnierza — Tadeusza Jankowskiego.

Włókniarze nad morzem



Ok. 600 włóknarzy i członków ich rodzin wypoczywa na każdym turnusie w Ośrodku Wczasów Rodzinnych „Włóknierz” w Ustce. Spotkali się tu włókniarzy z Bielska-Białej, Białostocczyzny i Lubelszczyzny, ale najliczniej, rzecz jasna, reprezentowany jest okręg łódzki. Wszyscy

chcą sobie pobyt — dwupokojowe domki wyposażone są w umeblowanie i podgrzewaną wodę i urządzenia sanitarne; są tu też pralnie, suszarnie itp. Ostatnio ośrodek powiększył się o dwa obozy młodzieżowe, przebywające pod namiotami. W tej sytuacji robi się ciasno w stołówce, a w dni nie pogodnie zaczyna brakować miejsc w klubie-kawiarni i w sali telewizyjnej. Poza dalszymi inwestycjami warto tu też pamiętać o zwiększeniu ilości opiekunów dzieci. I od nich chciałoby rodzice odroczyć, choćby na kilka godzin...

Na zdjęciu: najważniejsza jest jednak pogoda. A ta, odpuścić, dopisuje. (kat)

24 godziny

RZYM. — W środę w Rzymie rozpoczęły się włosko-libańskie rozmowy w trakcie których omówiona zostanie sytuacja na Bliskim Wschodzie i problemy obustronnych stosunków. Delegacją włoskiej przewodniczą ministrowi spraw zagranicznych tego kraju Aldo Moro, libańskiej zaś — szef dyplomacji libańskiej Hamad.

SZTOKHOLM. — Sąd w Sztokholmie skazał na dożywotnie więzienie dwu ustawowców Miro Baresicia i Andjelko Brajkovica, którzy 7 kwietnia zamordowali ambasadora jugosławskiego w Szwecji Vladimira Rolovica.

NOWY JORK. — We wtorek 18 państw zgłosiło projekt rezolucji w sprawie przyznania Chińskiej Republice Ludowej należnego jej miejsca w ONZ i usunięcia z tej organizacji reżimu czangkajszekowskiego.

LONDYN. — Mordercą irojską młodych francuskich turystów, którzy zginęli w lesie w okolicy Chester w Anglii środkowej, okazał się 24-letni Michael Bassett, pochodzący z Londynu, a zamieszkały we wsi Barlaston.

PARYŻ. — Naród irański obchodzi dziś swoje święto narodowe — obalenia monarchii (14 lipca 1958 r.) oraz objęcia władzy przez rząd baasistowski, kierowany przez generała Ahmada al Bakra (17 lipiec 1969 r.). Uroczystości, które rozpoczęły się w całym Iraku w środę trwać będą przez 4 dni.

WASZINGTON. — W. środę wczesnym rankiem zastrajkowało około pół miliona pracowników Bell Telephone Company, które to towarzystwo obsługuje około 80 procent połączeń telefonicznych w Stanach Zjednoczonych.

BONN. — Sekretarza stanu dr Michael Kohl i Egon Bahr spotkali się w dniu 19 lipca br. na kolejnej rozmowie w stolicy NRD — Berlinie.

ULAN BATOR. — W środę opuściła Ulan Bator, udając się do kraju, radziecka delegacja partyjno-rządowa z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącym Rady

Ministrów ZSRR, A. Kosyginem. Uczestniczyła ona w obchodach 50 rocznicy Mongolskiej Rewolucji Ludowej.

WASZINGTON. — Wybitny amerykański uczonec, fizyk i chemik, Glenn T. Seaborg otrzymał dyplom honorowy członka-korespondenta Akademii Nauk ZSRR.

BONN. — Niemiecka Unia Pokoju (DFU) złożyła wniosek o ukaranie winnych napadów na członka DFU podczas zorganizowanej w Monachium wielkiej imprezy odwetowej pn. „Złotów. złomkosta i Ślązaków”.

Po wycieczce oddasz dług...

Z dniem 15 lipca, ponad 150 oddziałów różnych biur turystyki zagranicznej w całej Polsce rozpoczyna zatwierdzenie formalności związanych z ratulną opłatą wyjazdu na wycieczkę zagraniczną. Pierwszym etapem zatwierdzania spraw z tym związanych, jest biuro podróży. Przyjmuje ono zgłoszenie na wycieczkę, określa wysokość wpłaty (20 proc. kosztu bez kieszonkowego) i wysokość kredytu, po czym odsyła turystę do PKO. Oddział PKO zawiera z turystą umowę o kredyt (potrzebni są poręczytiele), wydaje mu imienny przekaz limitowany, który jest dokumentem stwierdzającym przyznanie mu kredytu, wydawanym na trzy miesiące przed planowanym wyjazdem za granicę. Spłata pierwszej raty kredytu następuje po powrocie z podróży. Oprocentowanie kredytu przy cenie wycieczki do 9 tys. zł sięga 6 procent, a jego spłata przewidziana na 12 miesięcy. Gdy koszt wycieczki przekracza 9 tys. zł, oprocentowanie wynosi 7 proc., a spłaty rozkładane są na 18 miesięcy.

Sprzedają kredytową objęte zostały wszystkie wycieczki w cenie przekraczającej 2 tys. zł. W ciągu całego roku dotyczy to wyjazdów do ZRA. Również w ciągu całego roku kredytowane mogą być wycieczki do krajów socjalistycznych (z wyjątkiem Jugosławii) gdy organizowane są przez zakłady pracy, organizacje społeczne, a także wycieczki dla młodzieży uczącej się. Na kredytowane wycieczki mogą wyjeżdżać również w ciągu całego roku turyści indywidualni (z wyjątkiem wyjazdów do Jugosławii), ale tylko w zakresie usług opłacanych w kraju i świadczonych za granicą na zlecenie polskich biur podróży. Ponadto kredytowaniem objęto wycieczki sezonowe tzn. od 1 września do 15 czerwca następnego roku do krajów socjalistycznych (z wyjątkiem Jugosławii).

Nowe przejście graniczne

W Muszynie otwarte zostało przejście graniczne dla ruchu osobowego. Oprócz obywateli polskich z przejścia tego mogą korzystać obywatele Bułgarii, CSRS, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Pra, pra-ryba

MT „Kalmar”, który przed paroma dniami wrócił z łowisk północno-zachodniego Atlantyku, przywoził niewiele ciekawych okazów ryby, zwanej skrzypocem lub ostrogomem. Ryby te występujące kiedyś obficie w akwenach morskich wymarły już dawno. Stwierdzone już w paleozoiku znane są dziś tylko, jako formy kopalne. Złowienie żywego skrzypocza jest więc dużą sensacją naukową.

„Tydzień Bałtyku” na półmoku

W środę 14 bm. obchody „Tygodnia Bałtyku” w Rostoku znalazły się na półmoku. W tym dniu 2-dniowe obrady zakończyła 6 konferencja parlamentarzystów i innych osobistości życia publicznego krajów północnoeuropejskich i nadbałtyckich. 83 jej uczestników skoncentrowało uwagę na najważniejszych zagadnieniach współpracy pokojowej narodów na naszym kontynencie.

Z. Puchalski rozpoczął samotny rejs

14 bm. z irlandzkiego portu Cork wypłynął w samotny atlantycki rejs na jachcie „Miranda” Zbigniew Puchalski — pracownik Stocznicy Komuny Paryskiej w Gdyni. Portem docelowym samotnego rejsu jest Newport w USA.

POGODA

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Możliwe przelotne opady. Temperatura maksymalna około 18 stopni Celsjusza. Wiatry umiarkowane z kierunków północno-zachodnich i zachodnich. Słońce zajdzie o 19.56 a jutro wstanie o 3.40. Imiennicy obchodzą Henryk i Włodzimierz.

Problemy polityki zagranicznej PRL

tematem spotkania S. Jędrzychowskiego i J. Ozgi-Michalskiego z dziennikarzami

(Informacja własna)

Wczoraj w Klubie Sprawodawców Parlamentarnych odbyło się spotkanie ministra spraw zagranicznych — S. Jędrzychowskiego i przewodniczącego Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych — J. Ozgi-Michalskiego z dziennikarzami.

Min. Jędrzychowski udzielając odpowiedzi na szereg pytań, omówił stan przygotowań do ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy, poświęcając szczególnie wiele miejsca inicjatywom polskim w tym zakresie. Wiele uwagi poświęcił min. Jędrzychowski problemom dotyczącym stanowiska Polski w sprawie ratyfikacji układów Polka-NRF i ZSRR-NRF, omówił przebieg dotychczasowych rozmów czterostronnych w sprawie Berlina zachodniego.

S. Jędrzychowski i J. Ozgi-Michalski zapoznali dziennikarzy z problematyką współpracy Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych z resortem w dziedzinie rozwijania polityki zagranicznej Polski na rzecz współpracy i

odprężenia na arenie międzynarodowej.

Mówcy wypowiedzieli się także na temat sprawy dalszego zbliżenia całokształtu spraw polskich, liczącym rzeszom Polaków zamieszkałym za granicą.

W czasie spotkania min. Jędrzychowski sporo miejsca poświęcił problemom kooperacji państw socjalistycznych, w której ziemia łódzka jest szczególnie zainteresowana. Do spraw tych wkrótce powrócimy.

(H. ZAW.)

Z ostatniej chwili

Jak podaje Agencja MENA, Libia zerwała w środę stosunki dyplomatyczne z Marokiem.

Rząd libijski zwrócił się z prośbą do ZRA o reprezentowanie jego interesów w Rabacie.

W obiektywie fotoreportera



Na zdjęciu: fragment Białego Stoku, Panorama ul. Lipowej. Foto CAF — Sawicki

50 dzieci zatrutych grzybami

Nie jedzcie ...olszówek!

Ledwo rozpoczął się sezon zbierania grzybów, a już w województwie poznańskim zatruto się nim 50 osób.

Największy kłopot sprawiają znajdujący się na obozach i koloniach harcerze. Zbierają oni m. in. olszówki, które — zdaniem kierowniczki poradni grzybowej przy Woj. Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej w Poznaniu — są grzybami trującymi i nie nadają się do konsumpcji pod żadną postacią. Ostatnio do Szpitala Powiatowego w uczestników obozu harcerskiego, zatrutych grzybami. Harcerze przyznali się do zjedzenia olszówek na surowo. Podobny wypadek zdarzył się w miejscowości Miały pow. Czarnków, gdzie znajdujące się na kolonjach dzieci również nazbierały olszówek i zjadły je na surowo. Pięć „dziewczynek w wieku od 11 do 13 lat znalazło opiekę w Szpitalu Powiatowym.

Małe Macchou Picchou

W okręgu Bura, ponad 1000 kilometrów od Limy (Peru) znaleziono twierdzę Inków. Została ona wzniesiona na wysokości 1000 metrów i jest bardzo podobna do słynnej Macchou Picchou, tylko że o wiele mniejsza. Jak twierdzą archeolodzy, twierdza została zbudowana przez plemię Tupac Yupanqui w końcu XIV wieku.

Zmiany celne w praktyce

(Dokończenie ze str. 1)

lub 30 cygar albo 250 g tytoniu).

A jak z wywozonymi upominkami? Podróżnemu przysługują zwolnienia od cła wywozowego od tych przedmiotów, które mogą mu służyć do użytku osobistego, zawodowego, domowego lub jako upominki — jeżeli wartość rynkowa tych przedmiotów w Polsce nie przekracza łącznie kwoty 1 tys. zł. Zwolnienie to nie obejmuje jednak srebra w stanie nie przetworzonym, nut i książek wydanych za granicą oraz towarów importowanych.

Urząd Celny może zwolnić dodatkowo od należności celnych wywozowych przedmioty o wartości powyżej tysiąca złotych, jeżeli wywoz dotyczy przedmiotów o charakterze upominkowym.

A oto jakie są zasady zwolnień od należności celnych przywozowych: Podróżnemu przysługują zwolnienia od cła przywozowego od przedmiotów osobistego użytku — w takich samych ilościach jak w wywozie.

Niezależnie od tego obywatelowi powracającemu z zagranicy (a odbywającemu podróż indywidualnie) przysługują zwolnienia do kwoty 1.500 zł należności celnych przywozowych w stosunku do przedmiotów przywozonych z sobą (zakupionych lub otrzymanych za granicą). Zwolnienia te dotyczą tylko przedmiotów mogących służyć podróżnemu do użytku osobistego, zawodowego, domowego lub na upominki — jeżeli rodzaj lub ilość tych przedmiotów nie świadczy o ich przeznaczeniu na sprzedaż albo do wymiany.

Powracającemu z zagranicy z wyłączonej zbiorowo przysługują ulgi w wysokości 1.500 zł należności celnych tylko wówczas, gdy zakupione przedmioty mieszczą się w kwocie przy-

dzielonych mu zagranicznych środków płatniczych.

Urząd Celny może zwolnić od należności celnych przywozowych przedmioty, których rodzaj lub ilość nie świadczy o ich przeznaczeniu na sprzedaż lub do wymiany — ponad określona kwotę 1.500 zł należności celnych.

Pierwsza seria polskich maszyn do pisania

Przyjęte na pierwsze półrocze tego roku plany produkcji polskiej maszyn do pisania marki „Lucznik” zostały wykonane. Załoga Zakładów Metalowych im. gen. Władczyka w Radomiu — producent pierwszej polskiej maszyny na licencji szwedzkiej — wyprodukowała do końca czerwca 5 tysięcy „Luczników”. W drugim półroczu z radomskiego „Władczyka” wyjdzie na rynek 10 tysięcy maszyn do pisania.

Następca „Gazeli”

W Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku rozpoczęto produkcję serii informacyjnej nowego typu motocykla. Nowy motocykl charakteryzuje się większymi walorami estetycznymi i funkcjonalnymi. Pojazd ma bardziej nowoczesną ramę i ulepszone amortyzatory oraz estetycznie wykonane osłony. Bardzo funkcjonalnie rozwiązano także konstrukcję zbiornika. Ponadto nowy model jest lżejszy od poprzednich.

Kronika wypadków

◆ W Zduńskiej Woli w Fabryce Maszyn Włókienniczych „Maltex” zapalony się balon z gazem. Pożar powstał przez zaproszenie ognia. Straty są niewielkie.

◆ W Zarzewie pow. Radomsko spłonął dach na budynku mieszkalnym i oborze. Straty wynoszą około 15 tys. zł.

◆ W Partrychowie pow. Sieradz na skutek zaproszenia ognia przez niezapalną osobę, spaliło się 16 arów lasu.

◆ Na ul. Zgierskiej 3 Andrzej A. lat 63, zam. ul. Koszykowa 1 wpadł pod tramwaj linii 19/9, ponosząc śmierć na miejscu.

◆ Na skrzyżowaniu ul. Przedzłazianej i Armii Czerwonej Helena W., lat 37, zam. Wilczy 1 na skutek nieuwagi wpadła pod samochód marki „Opel” IF 0121 doznając ciężkich obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.

◆ U zbiegu ulic Północnej i Nowomiejskiej kierowca samochodu marki „Fiat” IO 9384 na skutek nieuwagi spowodował zderzenie z motocyklem

„Jawa” WK 7341. W wyniku zderzenia kierowca motocykla Stefan B. zam. w Warszawie doznał ogólnych obrażeń ciała.

◆ Na ul. Piotrkowskiej 45-letni Adam B. będący w stanie nietrzeźwym na skutek nieostrożnego wtargnięcia na jezdnię wpadł pod motocykl IR 7216. Poszkodowanemu udzielono pomocy pogotowia. (cis)

Katastrofa kolejowa w Rozwadowie

Wczoraj w godzinach południowych w Rozwadowie w woj. rzęsowski wyjechał się pociąg towarowy wiozący ładunek superfosfatu z Tarnobrzęskiego Kombinatu Siarkowego. W wyniku katastrofy ponosi śmierć pomocnik maszynisty Józef Zak. Maszynista zaś — Edward Rybak doznał poważnych obrażeń i przewiezony został do szpitala w Siałowej Woli. Przyczyny katastrofy bada komisja.

Nie wystarczy „wytyczyć zadanie”

Refleksje o niegospodarności

W styczniu br. Prezydium Rządu zaadresowało do państwowych jednostek gospodarczych decyzję (nr 10) w sprawie wzmocnienia działalności w zakresie ochrony mienia i zapobiegania niegospodarności. Zdawałoby się, że w lipcu można już mówić, jeśli nie o idealnym stanie wszystkich jednostek gospodarczych, to o rzetelnej w oczach poprawie, świadczącej, że rząd uzyskał odzew na jeden z apeli, mających na uwadze porządkowanie naszej gospodarki i generalną pomoc ze strony społeczeństwa.

Zaskoczeniem jest wynik sprawdzenia efektu rządowej decyzji w zakładach łódzkich. Ujawniono to na ostatnim posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu Koordynującego Walkę z Przystępczością w Łodzi — poświęconemu głównie problemom niegospodarności i ochrony mienia.

Dowiadujemy się o paradoksalnej sytuacji: przestępstwa z tytułu niegospodarności maleją w naszym mieście, natomiast wzrasta... niegospodarnosc. Istnieją bowiem takie uchybienia, które nie kolidują z kodeksem karnym (kodeks wymaga zaistnienia znacznej

szkody w czynie przestępczym niegospodarności), a są przejawami typowymi dla niegospodarności (np. złe oświetlenie składowanych materiałów).

Komisja Łódzkiej PZPR sprawdziła w czerwcu 62 zakłady przemysłowe pod kątem ochrony mienia i gospodarności. I co stwierdzono? Dla przykładu — w 42 zakładach istnieje zagrożenie pożarowe, w 19 — kilkadziesiąt usterek w zabezpieczeniu przed kradzieżami.

A co z wykonaniem decyzji rządu? Wojewódzki Zespół Koordynujący omówił jej realizację na podstawie wyzerowanych danych. I okazało się, że większość zakładów nie zmieściła się w terminie, a niektóre zjednoczenia do tej chwili nie mają tzw. rozrachunków, jak podległe im zakłady wykonywały zalecenie. Prokuratura powiatowa sprawdziła 23 zakłady. Prokuratura Woj. dia m. Łódź — 13 zjednoczeń i po tym „przebiegu” trzeba w ubolewaniem stwierdzić, że sprawę potraktowano (niestety, w przeważającej większości) jako „zadanie, z którego trzeba jakoś wybrnąć”. Wobec tego w większości zakładów „wybrnięto” w ten spo-

sób, że nie przeprowadzono analizy aktualnego stanu rzeczy, lecz „wytyczano zadania na przyszłość” w ramach... zwykłych obowiązków. Zakłady Przem. Welnianego im. A. Struga zobowiązały np. kierowników odpowiedzialnych do robienia analiz wykorzystania środków trwałych i celowości zakupów. To należy do ich obowiązków bez ekstra uchwał czy innych poleceń. Może do tej pory tego nie robili!..

Inny kwiatek: Łódzkie Zakłady Obuwia Gumowego poinformowały prokuraturę, że nie otrzymały decyzji, informowały się w zjednoczeniu, a ono też nie wie o co chodzi. Tymczasem zjednoczenie nadesłało prokuraturze protokół z... przeprowadzonej w tym zakładzie kontroli.

W końcu trzeba zaczynać sprawę od początku. Złe to świadectwo dla naszych zakładów, dla ich gospodarzy, dla opinia o gospodarności i odpowiedzialności, dyscyplinie i świadomości społecznej. Trzeba będzie znowu podjąć naukę. Zadanie to przejął na siebie Wojewódzki Zespół Koordynujący Walkę z Przystępczością w Łodzi.

Z. TARNOWSKA

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Florencistki Polski w półfinale

Dzisiaj ZSRR — Polska

W dalszym ciągu mistrzostw szermierczych świata rozegrano spotkania drużynowe we florencistkach. Nasze reprezentantki odniosły poważny sukces, kwalifikując się do spotkań półfinałowych.

Polki pokonały Wielką Brytanię 12:4, Francję 8:8 (lepszy stosunek trafień) i Włochy 8:7.

Do spotkań półfinałowych razem z drużyną Polski zakwalifikowały się zespoły: ZSRR, Węgry i Francji.

Dzisiaj florencistki Polski spotkają się z drużyną mistrzyń świata — florencistkami ZSRR.

Pracownicy „Osnowy” zdobyli puchar prezesa J. Switoniaka

Zakończono spartakiadę pracowników spółdzielczości pracy. Uczestniczyli w niej reprezentanci 25 spółdzielni w liczbie 1680 startujących zawodniczek i zawodników. Rozegrano zawody w następujących dyscyplinach sportowych: piłce nożnej, pływaniu, piłce siatkowej, podnoszeniu ciężarów, tenisie stołowym oraz w szachach.

Prezes ŁÓZKolarskiego dyr. J. Król jedzie do Sofii

PZKol. wyznaczył na kierownika ekipy kolarzy torowych Polski, wyjeżdżającej do Sofii na międzynarodowy mityng kolarski preza ŁÓZKol. — dyr. Janusza Króla.

Zawody w Sofii odbędą się w dniach 21—23 bm. Z łódzkich kolarzy pod uwagę na wyjazd brali są: Godras, Tyszkiewicz, Raczynski, Grabarek. W charakterze trenera z kolarzami wyjeżdże również Maciej Jantec.

Puchar prezesa J. Switoniaka zdobyli reprezentanci Spółdzielni Pracy „Osnowa”. Drugie miejsce wywalczyli pracownicy „Ślawy”, a trzecie SP Usług i Handlu.

W uroczystości wręczenia nagród wziął udział zastępca kierownika Wydziału Propagandy KL PZPR — Zbigniew Lis

Reprezentanci Łodzi w Wyścigu Dookoła Polski

(Korespondencja własna z Warszawy)

Wczoraj w Warszawie, w czasie konferencji prasowej, zapoznano dziennikarzy z listą startową zawodników zgłoszonych do tegorocznego Wyścigu Dookoła Polski. Rozegrany on zostanie w konkurencji międzynarodowej.

Z gości zagranicznych startować będzie drużyna Francji przygotowująca się do mistrzostw świata. Wiosł przysyła ją zespół kandydatów do startu w Olimpiadzie. Natomiast ZSRR reprezentowany będzie przez zespół młodzieżowy.

Nas najbardziej interesuje los zawodników łódzkich. Pisaliśmy bowiem, że PZKol. zamierza dopuścić do startu jedynie tych kolarzy, którzy znaleźli się na obozowych nieszczęsnych w ogólnym challenge. Niestety, nie wszyscy nasi zawodnicy objęci zostali tą klasyfikacją.

Ostatecznie Łódź reprezentowana będzie przez następujących zawodników: M. Majkowskiego i W. Kierczyńskiego z Włókniarza, J. Kudrę, J. Scibiora i T. Szpaka z SKS „Spolemie”, J. Bylickiego z LZS Pawlikowice i J. Kaczmarka z LZS Belchatów. Tak więc mamy w sumie 7 zawodników. W roku ubiegłym najlepsze — bo trzecie miejsce — zajął T. Szpak.

W wyścigu startować będą niemal wszyscy nasi najlepsi kolarze z Ryszardem Szurkowskim na czele.

Nie będzie przeprowadzana klasyfikacja drużynowa. Zostanie ona dokonana po skończonym wyścigu w relacji okręgowych związków kolarskich, a nie klubów sportowych. Uważamy, że tego rodzaju koncepcja jest bardzo słuszną.

Wyścig rozpocznie się w sobotę, 17 bm, startem honorowym w Warszawie. Znajdować się on będzie na pl. Teatralnym przed pomnikiem Nike. Trasa pierwszego etapu po starcie ostrym na Białanach prowadzić będzie przez: Modlin i Wysogrod do Plocka. Dystans wynosi 105 km. Kolarze z W-wy wyjadą o g. 9.30, a w Plocku spodziewani są o godz. 12. Po odpoczynku, o godz. 16.30 rozpocznie się drugi etap prowadzący przez Gostynin do Kutna. Dystans wynosi zaledwie 43 km. Meta w Kutnie znajdować się będzie na stadionie Startu. Pierwsi kolarze oczekiwani będą na meta w Kutnie około godz. 17.35.

Trasy obu pierwszych etapów są płaskie. Trzeba liczyć się z tym, że od razu narzucone zostanie bardzo ostre tempo. Warto nadmienić, że dla pierwszych trzech zawodników, przybyszących na meta przewidziane są bonifikaty 30-, 20- i 10-sekundowe. Ponadto przeprowadzone zostaną klasyfikacje na najaktywniejszego kolarza i na „gorała”. Ostatnie etapy po terenach Zgierzana mieć będą charakter górski. Premie górskie

wyznaczone zostały w: Salmopolu, Kubaloncu i w Ochodzie. Rozpoczynający się w sobotę wyścig zakończony zostanie w niedzielę 25 bm, w Gilwicach.

Dodajemy, że ogółem startować będzie 107 kolarzy. Kolumna samochodowa składać się będzie z 50 samochodów osobowych i ciężarowych i, że wyścigowi towarzyszyć ma około 200 osób. Tytułu mistrza broni Jan Staehura z Oświęcimia. Drugie miejsce w roku ubiegłym zajął Czesław Polewiał.

Przed przyjazdem kolarzy na każdym etapie organizowane będą Małe Wyścigi Dookoła Polski, z tym, że trzech pierwszych z kategorii juniorów i młodzików spotka się ze sobą w wyścigu centralnym w Cieszynie.

J. NIECIECKI

12 tysięcy godzin sportu w TV

Przebieg Igrzysk Olimpijskich 1972 r. zaczyna budzić coraz większe zainteresowanie. Transmisje odbierane będą z Monachium przez cały dostojny świat.

Przeznaczono na transmisje sportowe 12 tysięcy godzin. Rozgrywki sportowe odbywać się będą na 32 arenach olimpijskich. Warto nadmienić, że w niektórych dniach rozgrywane będą nadzwyczaj interesujące spotkania, jak np. w tym samym czasie: w boksie, szermierce czy w hokeju na trawie. Dochodzą do tego zawody lekkoatletyczne

i regaty wioślarskie. Nasilenie imprez trwać będzie zazwyczaj między godz. 13 a 17. Choć zarejestrować na taśmach wszystko co będzie ciekawe, trzeba uruchomić ogromną armię specjalistów: inżynierów i techników radiowo-telewizyjnych oraz zgromadzić olbrzymią ilość potrzebnych sprzętów. Przewidziano 900 stanowisk dla sprawców dawców. Będzie około 100 kamer dla telewizji kolorowej, 21 wozów transmisyjnych. Ponadto przeszykana się już teraz setki tłumaczy, którzy znajdą się na sportie.

Przed przeprowadzeniem się do spódnego mieszkania przez długie lata zajmowałem pokój w domu prywatnym. Był to stary drewniak, ale gospodarz i lokatorzy szanowali przepisy i starali się nie przeszkadzać sobie wzajemnie...

Pod osłoną nocy...

nowali z trzepania dywanów pod osłoną nocy, zwłaszcza gdy dodatkowo nie stosowano takiego postępowania

zwrócił im uwagę komitet domowy.

Toteż dziwi nas, że administracja bloku, w którym mieszka nasz Czytelnik, nie uważa za stosowne zapoznać swych członków z przepisami porządkowymi i że zbywa milczeniem skargi ludzi, którzy chcieliby po pracy znaleźć wytchnienie we własnym mieszkaniu.

I przy okazji jeszcze jedna uwaga. Jeśli ADM mogą umieszczać na klatkach schodowych regulamin porządku domowego, dlaczego nie mogą czynić tego za ich przykładem administracje wszystkich domów spółdzielczych...

Śladem naszych artykułów

Nawyki silniejsze od prawdy

Z nawykiem chowania głowy w piasek i unikania odpowiedzialności na skargi i krytykę spotykaliśmy się już nieraz. Ale wymowne milczenie staje się w obecnej sytuacji coraz trudniejsze i tylko nieliczne instytucje chronią się za nie, jak za wygodny i wyprobowany parawan...

nek, nie czynił tego z poczuciem krzywdy. Ale, aby natchnąć optymizmem i skarzających się Czytelników i samych siebie, zakończmy nasz przegląd zacytowanym jednym z wyjaśnień z innej serii. Rzeczowych, powściągliwych, a jednocześnie w pełni satysfakcjonujących skarżącego się. Pocho- dzi ono ze spółdzielni metalo- wo-drewnianej w Radomsku...

Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji na artykule „Sobiepanki” z 12 czerwca br., mówiący, nazwijmy to łagodnie, o nieporozumieniu między klientem a pocztą odpowiada wy-czerpująco, ale z wyjaśnieniami wynika, że klient po pierwsze źle zrozumiał uwagę pracowni- cy, bo wcale nie była ona złośliwa...

Wywodu o opornych płatnikach i trudzie, jaki musi pokonać Elekrownia, sprawdzając terminowość regulowania należności, za światło i gaz chętnie przeczytalibyśmy, że przy drukowa- niu następnego rachunku dy- rekcyjna postara się uzupełnić znajdujące się na odwrocie uwagi. Czym? Oczywiście informa- cją, jak długo należy przechowy- wać rachunki. Choćby po to, aby ludzie płacąc po dwóch la- tach jakiś zapomniany rachun-

ZAPISY ZASADNICZE SZKOŁY BUDOWLANE DLA PRACUJĄCYCH ŁÓDZKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA W ŁÓDZI przyjmują ZAPISY UCZNIÓW NA ROK SZKOLNY 1971-72 ZSB nr 1, Łódź, ul. Przedzalaniana 66

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU TWORZYWAMI SZTUCZNYMI »CHEMIPLAST« Gliwice, ul. Marchlewskiego 6, tel. 91-12-91 OFERUJE DO DOSTAWY w 1971 r. i w latach następnych SIATKI BEZWEZŁKOWE OPAKOWANIOWE TYPU »Netlon«

Pańskie „wrażenia” z wystę- pow przekazał nam Łódzkiemu Osrodkowi Sportu, który admini- struje tym obiektem. Wyjaśniono nam, że od lat czyni się starania o jego wyremontowa- nie. Jednak ciągły brak wykonawcy uniemożliwia zrealizowanie tego zamierzenia...

Dziurawa hala sportowa

Uczestniczyłem niedawno w pięknym widowisku, jakie zaprezentował nam łodzianom w Hali Sportowej zespół „Mazowsze”. Gromkimi brawami i owacjami dziękowaliśmy artystom za ich wspaniały występ i... emocje.

Przed paroma zaledwie tygo- dniami Ministerstwo Budowni-

Przerwany urlop

Ponieważ sezon urlopów w pełni i wasza odpowiedź może się przydać nie tylko mnie, wyjaśnijcie, w jakich wypadkach zakład może przesunąć termin zaplanowanego urlopu oraz jaką rekompensatę otrzymuje odwołany z urlopu pracownik?

Sygnaty

Z przystanku krańcowego przy ul. Bazarowej odjeżdża rano autobus pospieszny „C” nr 268. W czasie poprzedniego kursu, któryś z pasażerów zanieczył autobus. Sprzątnięto niedokładnie. Pasażerowie jadący następnym kursem podrózo- wali w cuchnącym autobusie. Zalogę autobusu zupełnie nie to nie obchodziło. W upalny dzień, w takim „komforcie” wiozła ona pasażerów a 2 zł za bilet. Wystarczyłoby wiadro wody, miotła i trochę dobrych chęci. Ale może akurat a takich inicjatywach nie ma mowy w regulaminie pracy MPK?

PRACOWNICY POSZUKIWANI

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyższym wykształceniem ekonomicznym i kilkulatnią praktyką oraz KIEROWNIKA DZIAŁU ZBYTU z wyższym wykształceniem ekonomicznym lub prawniczym zatrudniają Łódzkie Zakłady Piwowarskie w Łódzi, ul. Orła 25. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr. 4892-K

BRUKARZY do układania trylniki i kostki brukowej, murarzy do murowania studzienek kana- lowych, układaczy izolacji termicznej oraz robotników niewykwalifikowanych do robót kanaliza- cyjnych i ciepłowniczych — zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Zgłosze- nia przyjmuje dział zatrudnienia i plac w Łódzi, ul. Sienkiewicza 55-57, „Unibud”, VI piętro, po- kój 619 w godz. 7 — 15. 3808-k

WYKWAŁIFIKOWANEGO RUSZNIKARZA oraz UCZNIĄ do pracy w rusznikarni zatrudni natych- miast Spółdzielnia „Jedność Łowicka” w Łódzi, ul. Piotrkowska 88. Wynagrodzenie prowizyjne 60 proc. Zgłoszenia — Spółdzielnia „Jedność Ło- wiecka”, Warszawa, Nowy Świat 35. 4830-k

TOKARZY NARZĘDZIOWYCH, TOKARZY POCIA- GOWYCH, REWOLWEROWYCH do produkcji, SZLI- FIERZY, PRZEZERÓW I ŚLUSARZY NARZĘDZI- WYCH zatrudniają zaraz Łódzkie Zakłady Ksero- techniczne w Łódzi, ul. Nowotki 41. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w godz. 8—15, tel. 254-63 w. 24. Warunki płacy do omówienia. 4610-k

INSPEKTORA NADZORU — wykształcenie wyż- sze techniczne — budowlane, 3 lata praktyki, po- siadane uprawnienia budowlane lub wykształcenie średnie techniczne — budowlane, 5 lat praktyki i uprawnienia budowlane, MURARZY, DEKARZY, DEKARZY-bliacharzy z terenu Łódzi zatrudni na- tychmiast Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-Widzew w Łódzi, ul. Nowotki 247/248, ba- rak 9, pokój 7 — Dział Kadr. 4250-k

OGŁOSZENIA DROBNE

LECZNICA nr 1 Spół- dzielni Lekarzy Specjali- stów „Zdrowie” w Ło- dzi, Piotrkowska 159 — czynna jest codziennie w godz. 17—20. W w/w godzi- nach przyjmują lekarze wszystkich specjalności medycyny ogólnej i stomatologii, również w tych godzinach wykonu- jemy analizy lekarskie, rentgen, fizykoterapię, ekg oraz zabiegi pielęgniar- ski. Zgłoszenia na wizyty domowe, rezerwa- cja numerków tel. 629-50

Najpierw dla przypomnienia: obecna ustawa o urlopach ustala, że wypoczynek musi być planowany, a jego termin podany do wiadomości każdego pracownika nie później niż na miesiąc przed dniem rozpoczęcia urlopu. I oczywiście raz ustalony plan urlo- pów obowiązują obie strony. Toteż zarządowo przesunięcie terminu jak i odwołanie z urlopu jest dopuszczalne jedynie wtedy, gdy zachodzą szczególne okoliczności. Tak ważne, że nieobecność pracownika spowodowałaby zakłócenia toku pracy w zakładzie.

Wtedy, po uzyskaniu zgody rady zakładowej i porozumieniu się z pracownikiem — zakład ma podstawę przesunąć ustalony termin. Jednocześnie jednak zobowiązany jest zapewnić pracownikowi wy- korzystanie przesuniętego urlopu najpóźniej do końca I kwartału następnego roku kalendarzowego.

Następuje większe obciążenie istnieją przy odwołaniu pracownika z urlopu. W takim wypadku zakład jest zobowiązany pokryć mu poniesione koszty, mające bezpośredni związek z odwołaniem go z urlopu. (h)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Mieszkanca ul. Wł. Bytom- skiej: Dziękujemy za uwagi i spostrzeżenia. Przekazaliśmy je Komendzie Miejskiej MO. Na- czelnik Wydziału Ogólnego za- pewnia, że balucha komenda zwrócił baczniejszą uwagę na przedstawione przez Panią fakty złego zachowania się pew- nej grupy młodych mieszkań- ców tej dzielnicy. (g)

ZSZYB do samochodów WROCLAW — pokój, ku- zagranicznych, panora- cznia — komfort — bio- miczne, hartowane, drob- ki kwaterunkowe, ran- norozpryskowe poleca- mienie na równorzędne „SECUMIT” Warszawa- Rembertów, Sułska 6, wy- wodomosć Łódź, Limanow- skiego 218, m. 40

PREZ. DRN Łódź-Bałuty POGOTOWIE Telewizyjne Inspektorat Oświaty i U- niwersalna leg. służbowa (50 proc. zniżki) wyda- Annie Szyko, Parcela- cyjna 9-b

W DNIU 13 lipca zginał w dzielnicy Widzew przy ul. 8 Marca, mały, czar- ny pinzerek-suczka, czar- ny, prowadzić za wysokim Wieckowskiego 12 m. 6, wynagrodzeniem, Gołębia tel. 332-70” 12333 g 10 m. 24 12733 g

„JUNAKA” z koszem sprzedam. Tel. 526-64. po godz. 16.30 11845 g

W DNIU 13 lipca zginał w dzielnicy Widzew przy ul. 8 Marca, mały, czar- ny, prowadzić za wysokim Wieckowskiego 12 m. 6, wynagrodzeniem, Gołębia tel. 332-70” 12333 g 10 m. 24 12733 g

„SYRENE 104” (16.000 km), pokrowiec, przy- czerpek bagażowa razem lub oddzielnie sprzedam, Sasanek 37, tel. 510-69

STUDENTKA przyjmie prac. Oferty „12368” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125 P” — 1500 w dobrym stanie na wło- skich częściach sprze- dam. Zeromskiego 21 m. 11, tel. 392-69, godz. 17—18 12861 g

TECHNIK radiotelewizyj- ny — zdolny, po szkole poszukuje pracy. Oferty „11925” Prasa, Piotrkow- ska 96

„LORNETKA, lunetę — ku- pie 257-57 12316 g

KLIENT, który nabył materiał w dniu 10. VII. za nr paragonu 819879 prosi o jego zgłosze- nie się do sklepu Piotrkowskiego 34 celem ode- brania nadpłaty

RADIO tranzystorowe z UKF „OKEAN” (stan idealny) sprzedam. 3.500. Tel. 501-01 11898 g

MATEMATYKA — 457-57, mgr Pluskowski

W obronie opuszczonej rodziny

Gdy tata poszedł w siną dal...

Choć ilość rozwodów wzrasta, w minionym roku komisje pomocy alimentacyjnej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej nie zanotowały większego napływu wniosków. Spośród spraw zgłoszonych do egzekucji komorniczej — do PKPS trafia co dwudziesta. Są to tylko przypadki najtrudniejsze, na pozór beznadziejne. Np. gdy ojciec zobowiązany do alimentowania opuszczonej rodziny rzuca pracę i znika w niewiadomym kierunku; zdarza się nawet że żyje pod innym nazwiskiem. Ani żona, ani komornik nie mogą trafić na jego ślad. Robi to skutecznie dopiero komisja alimentacyjna przy pomocy organów MO.

ALE WYKRYCIE ZBIEGA TO TYLKO AKT PIERWSZY

W drugim, trzeba go skłonić, prośba albo groźba, do płacenia alimentów. W trzecim —

NTU 303.04
odpowiada
w godz. 10-11
oprócz sobót

WINNI BĘDĄ UKARANI

ANTONI SZ. Dlaczego dostawa węgla siałom odbiorcom tyła udręki? Przywieziono siałom węgiel z tygodniowym opóźnieniem i to późnym wieczorem. Toteż w ciemnościach dokonano jego ważenia i na wadze wapiłowej dokładności. Dopiero najazut mogli sprawdzić. U jednego brakowało 2,5 m, u drugiego 3,5 metra. Boję się, żeby podobny los nie spotkał i mojego węglowego przydziału.

RED. W tej konkretnej sprawie, którą nam Pan przedstawił, wypowiedział się dyrektor handlowy Łódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Opałem. Opóźnienie dostaw wytworzyło awarię dwóch środków transportowych (koniki zdechły), zaś brakujący węgiel co do kilograma przewoźnik grzesznie oddał odbiorcom, co podobno potwierdził wiadomością podpisaną „dalszych pretensji nie wnosząc”. Ponadto przedsiębiorstwo skierowało sprawę do Komendy Miejskiej MO, celem wszczęcia dochodzenia i ukarania winnych.

Prosimy serdecznie przeprosić swoich sąsiadów za kłopot na jaki naraziło ich przedsiębiorstwo opałowe. Jest ono tak zafarowane, że zapominało tego zrobić. Niech Pan jednak będzie dobrej myśli, na pewno pański przydział węgla, dojdzie w całości w terminie i za dnia. Nie wszyscy przecież są tak pechowi, jak ci dwaj sąsiedzi. (g)

Jeśli perswazja okazała się nieskuteczna — dziaćka PKPS, w imieniu pokrzywdzonej rodziny, wnoszą skargę do prokuratora. Akt czwarty jest więc aktem oskarżenia. Potem następują: rozprawa, wyrok, odsiadka, praca w zakładzie karnym, skąd większą część zarobku przekazuje się rodzinie.

Wszystko to trwa miesiącami, czasem nawet latami. Dzięki jednak coraz większej rutynie działaczy PKPS, wyspecjalizowanych w dochodzeniu alimentów, coraz ściślej współpracy z milicją, prokuraturą i komornikami, dzięki wreszcie coraz skuteczniejszemu przelamywaniu oporów w kierownikach zakładów pracy — postępy są widoczne. Np. ze spraw tegorocznych załatwiono już pozytywnie 86,5 proc. a generalnie na czterech poszukiwanych dłużników, trzech zostaje odnalezionych szybko i sprawnie.

Są to bardzo zachęcające wyniki. Kilkadziesiąt tysięcy skutecznych interwencji (w 11-letniej działalności komisji i działów pomocy alimentacyjnej PKPS) przywróciło opuszczonym podstawy egzystencji.

URATOWAŁO TYSIĄCE RODZIN PRZED MATERIALNYMI SKUTKAMI ROZBICIA.

Pomoc alimentacyjna PKPS nigdy nie napotykała przeszkód ze strony władz. Lecz ostatnie miesiące są dla prac komitetu szczególnie korzystne. Otworzyła się bowiem możliwość udzielania wsparcia materialnego podopiecznym, które pomogą przetrwać najcięższy okres czekania na alimenty. Ministerstwo Sprawiedliwości — z funduszu pomocy postpenitencjarnej — i Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej — z budżetu walki z alkoholizmem, przeznaczyły kilka milionów

złotych na zaliczki na poczet zaległych alimentów. Oczywiście zwrot zaliczki obowiązuje nie opuszczona rodzina tylko męża i ojca, który zostawił ją w tak niepomysłowych warunkach.

Nieocenioną pomocą dla dalszej pracy komisji alimentacyjnych jest zmiana ogólnej atmosfery wokół polskiej rodziny. Nie mijają przecież bez echa wciąż ponawiane słowa przedstawicieli najwyższych władz, żeby sprawy „ludzkie” traktować wszędzie z największą uwagą.

W tej sytuacji komisje pomocy alimentacyjnej wyliczyły sobie

NIECO ZMIENIONY PROGRAM PRACY.

Zasadniczo rezygnują one z innych form interwencji prawnej, koncentrując wszystkie siły na ochronie alimentów. Są przecież jedną grupą działaczy społecznych, która tym się zajmuje, podczas gdy bezpłatnej pomocy prawnej w sprawach ogólnych udzielała związki zawodowe, Liga Kobiet, niektóre zespoły adwokackie, Zrzeszenie Prawników Polskich itd.

Ograniczenie się do jednego kierunku pozwoliło Polskiemu Komitetowi Pomocy Społecznej nie tylko sprawnie dochodzić alimentów, lecz

OBJĄC DZIAŁANIEM WSZYSTKIE MIASTA POWIATOWE.

Jest to zamiar nienowy. Realizowano go ze zmiennym szczęściem od kilku lat, ale w zeszłym roku nastąpił wyraźny regres. Wiązało się to niewątpliwie z ogólną atmosferą, nie sprzyjającą inicjatywie społecznej. Teraz są wszelkie szanse, by powiatowe sekcje pomocy alimentacyjnej pobudzić do działania. Roboty przed nimi

dużo, gdyż w kręgu ich klientów znajdują się i mieszkanki wsi, dla których egzekucja alimentów jest jeszcze trudniejsza niż w mieście.

Ilość dochodzeń w sprawie zobowiązań materialnych, należnych opuszczonej rodzinie rośnie. Np. w 1969 r. do komorników w całym kraju wpłynęło 67.631 nakazów egzekucyjnych, a w ubiegłym roku już 70.656. Na ogół są to sprawy ciągnące się przez kilkanaście lat, do usamodzielnienia się najmłodszego dziecka.

Do niedawna wśród komorników panowało przekonanie, że przymusowe ściąganie alimentów to praca wyjątkowo niewdzięczna, do której egzekutor „dokłada”. Dziś komornicy, wspomaganymi i naciskami przez aktywnych prawników PKPS, przestali się bocyć na wyroki alimentacyjne. W Częstochowie powstał nawet

WYSPECJALIZOWANY REWIR KOMORNICZY

zajmujący się wyłącznie tymi sprawami. Również w Warszawie tworzy się taki rewir i są szanse, by podobne powstają w wszystkich miastach wojewódzkich. Będzie to ostatnie, lecz bodaj najważniejsze ogniwo wyspecjalizowane w prawniczym łańcuchu dobrej woli, chroniące uprawnienia opuszczonej rodziny.

Chroniące oczywiście tylko jej prawa do świadczeń pieniężnych, należnych od „mówiącego łagodnie, lekkomyślnego męża i ojca. Moralnego prawa do opieki ojcowskiej nie można egzekwować. Dopóki społeczeństwo nie narzuci mężczyznom poczucia pełnej odpowiedzialności za losy potomstwa, również po rozwiązaniu małżeństwa — dopóty to drugie prawo nie będzie urzeczywistnione.

IRENA FRĄCOWIAK

Dziś i Radio

CZWARTEK, 15 LIPCA

„Muzyka na wodzie” Telemantna i Haendla.

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Długo i szczęśliwie” — fragm. 10.25 Kompozytor tygodnia — M. Ravel. 10.50 Geografia nafty. 11.00 „Lato z radiem”. 11.50 Poradnia Rodzinna. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Melodie i rytmy. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.20 Dla was gramy i śpiewamy. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 „Nie przemilczcie — nie zapomnieć”. 14.10 W. A. Mozart: Zart muzyczny. 14.30 Zagadki muzyczne. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Opinie ludzi partii. 16.15 Muzyka. 16.30 Populudnie z młodzieżą. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Z księgarskiej ludy. 19.30 „Stare romanse wspaniale młode”. 19.45 Skrzynka muzyczna. 20.00 Dziennik. 20.30 Tanczone pasy. „The New Sounds Dance Orchestra”. 20.45 „Kryptonim Santa Sofia”. 21.30 Lisy z teatrów. 22.00 Koncert Poznańskiego Chóru Chłopięcego. 22.20 Po raz pierwszy na antenie. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przejścia i poglądy. 23.20 Z archiwum jazzowego. 23.30 Nowa muzyka. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.35 Nie ma marginesu. 10.05 Koncert. 10.25 „Białoniebiska noc” — fragm. 10.45 Muzyka różnych epok. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 J. Elsner — „Sonata skrzypcowa”. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Powiat łaski przed zrywami” — rep. 13.00 (L) Kalejdoskop muzyczny. 13.30 (L) Nasz komentarz. 13.40 „Nad Niemnem” — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Gra kapela E. Donarskiego. 14.30 Kronika kulturalna. 14.45 Mikrorecepty Zesp. Rozgł. Gdańskiej „Rama 111”. 15.00 Letni koncert. 15.40 Rep. z Festiwalu Piosni Chóralnej w Międzyzdrojach. 16.00 Wiad. 16.05 Przeboje zawsze młode. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Relaks przy muzyce. 17.20 (L) Fragm. z ksiązką „Królowa Majorki”. 17.40 (L) Melodia, rytm i piosenka. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Teoria i praktyka nauczania języków obcych. 19.30 Ork. rozrywkowa. 20.01 „Pieśni o Michniewie” — poemat. 20.16 G. Bizet — „Carmen” — opera. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 Na katowickiej antenie. 15.00 Kraj złoty naftą — gawęda. 15.10 Spokojnie z solistą — Henryk Palulis. 15.30 Ekspressem przez świat. 15.35 Pogwarki u Szymona. 15.50 „Włokac sie” — piosenki kowbojskich szlaków. 16.15 Mikser, czyli magazyn muzyczny. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Podróże z moją ciotką” — odc. pow. 17.40 Aktualności polskiej piosenki. 18.00 Licytacje piękności. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 Pisarz miesiąca — M. Wańkiewicz. 19.15 Kontrapunkt. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Blues wczoraj i dziś. 20.25 Derwisz i taniec. 20.40 Gdzie jest przebieg? 21.05 Praskie „Collegium Musicum”. 21.20 Jacqueline — rep. 21.40 Wariacje na temat Modieya. 21.50 G. Verdi — „Falstaff”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Sacha Distel. 22.15 „General Jego Królewskiej Mości” — odc. pow. 22.45 Na cygańską nutę. 23.00 Wiersze nie tylko dla dzieci. 23.05 Collegium Musicum —

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.15 Matematyka w szkole — Funkeje — cz. II (z Krakowa). 9.05 Matematyka w szkole — Funkeje — cz. III (z Krakowa). 16.50 Dziennik (W). 17.00 Wenecja wiecznie młoda — film (W). 17.55 Reportaż z cyklu: Perspektywy techniki (W). 18.25 Wiadomości dnia (L). 18.40 Poligon (W). 19.10 Przypomniamy, radzimy (W). 19.20 Dobranoc — „Jacek i Agatka” (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 Teatr Kobra — Olive Chase i Stanley Clayton — „Nieznaną sprawca” (W). Po teatrze ok. 21.30 „Rendez vous z Terpsychorą”. W programie: Sergiusz Profkofiew — „Romeo i Julia”, Karol Szymanowski — „Harnasie”, Bohdan Pawłowski — „Król Lewa Śnieżka”, Jan Strauss — „Zemsta nietopierza”, Jakub Offenbach — „Orfeusz w piekle”. Wykonawcy: soliści, balet i orkiestra Teatru Wielkiego w Łodzi. 22.20 „Zbliżenia” — program dok. (z Wrocławia). 22.50 Dziennik (W). 23.05 Kronika mistrzostw świata w szermierce (W).

na każdą pogodę



Serdeczne wyrazy współzucia kol. JADWIDZE STASZE-LIS z powodu zgonu

OJCA

składają

PRACOWNICY WOJ. STACJI TECHNIKI STATYSTYCZNEJ w ŁODZI

W dniu 11 lipca 1971 r. zmarł

DR JERZY ZAŃSKI

Państwowy Inspektor Sanitarny dla m. Łodzi i długoletni członek Zarządu Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych, nieustraszonego działacza w walce z chorobami zakaźnymi.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA EPIDEMIOLOGÓW I LEKARZY CHOROBY ZAKAŹNYCH

W dniu 12 lipca 1971 r. zginął tragicznie w szóstę wiosnie życia nasz najukochańszy Synek, Braciszek i Wnuczek

S. + P.

GRZEŚ MACZYŃSKI

Był najjaśniejszym promieniem naszego życia.

Pogrzeb odbędzie się 15. VII. br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim bólu

RODZICE, BRAT I DZIADKOWIE

Dnia 13 lipca 1971 r. zmarł w wieku 80 lat nasz najukochańszy Ojciec i Dziadek

S. + P.

WIKTOR PONIATOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 lipca br. o godz. 16.30 po mszy św. na cmentarzu rzym.-kat. na Dołach, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKA, SYN, SYNOWA I WNUCZKI

Dnia 13 lipca 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 19, nasz najukochańszy Syn, Brat i Wnuk

S. + P.

JERZY KLÓDKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 15 lipca br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiamy pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Koledze BRONISŁAWOWI LIEBSZOWI wyrazy serdecznego współzucia z powodu zgonu

MATKI

składają KOLEŻANKI I KOLEDZY z PRACOWNI KOSZTORYSOWEJ BIURA PROJEKTÓW PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO

Czytelnicy „DE” na odbudowę ZAMKU

Za pośrednictwem naszej redakcji nadal napływają ofiary pieniężne na fundusz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Onegdaj i wczoraj wpłynęli:

- Klub Książki i Prasy „Ruch” (Galkówkę-Kolonia) — 140 zł;
- Genowefa Leśniewiczowa (Jaracza 36a) — 100 zł;
- dr Aleksander Leśniewicz (Jaracza 36a) — 100 zł;
- Józef Zynkowski (Nowomiejska 6) — 50 zł;
- Podstawowa Organizacja Partyjna przy Komendzie Miejskiej MO

Łódź-Górna (Wólczańska 250) — 840 zł; Helena Plesiak (Traktowa 94b) — 20 zł, jako kolejną ratę wcześniej zadeklarowanej sumy; Kolo Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Koluszkach — 488 zł; Roman Sasz (Świerczewskiego 56) — 50 zł.

Nadal, codziennie w godz. 08-16, w sekretariacie naszej redakcji (Piotrkowska 96) przyjmujemy wpłaty na fundusz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. (fp)

ZYGMUNT ZEYDLER-ZBOROWSKI Polowanie na jastrzębia

— Dyrektor idzie... Dyrektor idzie... Kuczewski był bardzo błądy. Szedł sztywno, nie patrząc na nikogo. Podtrzymał pod rękę zdenerwowaną Ninę. Biegły za nimi spojrzenia, szept, złośliwe uwagi. Nie odwracali się i nie odpowiadali na ukłony. Zrobiono im miejsce w pierwszych ławkach. Usiedli.

Wszedł sąd i umilkły rozmowy. Wszystkie oczy zwróciły się ku postaciom odzianym w czarne togę. Zaczęła się rozprawa.

Po wstępnych formalnościach i odczycaniu aktu oskarżenia, padło tradycyjne pytanie: — Czy oskarżony przyznaje się do winy?

Matas siedział z opuszczonymi bezwładnie wzdłuż tułowia rękami i tępo patrzył przed siebie. Zdawał się nie rozumieć, że pytanie zostało skierowane pod jego adresem.

— Niech pan wstanie — powiedział Natorski.

Chłop dźwignął się ociężałe ze swego miejsca i stał pochylony do przodu, kołysząc głową. Milczał.

— Czy oskarżony przyznaje się do winy? — powtórzył sędzia.

Przez twarz Matasa przeszedł gwałtowny skurcz. Z wysiłkiem poruszył wargami jakby chciał coś powiedzieć, ale żaden dźwięk nie wydobył się ze ściśniętego gardła. Podniósł ręce i, przycisnąwszy dłonie do skroni, powiedział zmienionym, chrapliwym głosem: — O Jezu, Ja

nie zabiłem inżyniera. O Jezu. — Potem usiadł i grube łyzy zaczęły mu spływać po policzkach. Wrażenie było tak wstrząsające, że umilkły wszelkie szept i na sali zapanowała zupełna cisza. Nawet sędziowie zdawali się być przejęci tym prymitywnym wyrazem rozpaczy.

— Klient mój nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu — powiedział Natorski. — Proszę o przesłuchanie świadków.

W dalszym ciągu rozprawy przed sądem zeznawali wszyscy ci, którzy bliżej lub dalej znali Matasa. Natorskiemu zależało na tym, żeby możliwie jak najszerszej scharakteryzować sylwetkę swego klienta. Dlatego też z ramienia obrońcy zgłosił sporą gromadkę świadków, którzy powinni byli z sympatią mówić o oskarżonym. Niestety, stało się inaczej. Nie wiadomo, czy to atmosfera sali sądowej tak podziałała na tych ludzi, czy też chcieli sobie oni dodać ważności, dość, że świadkowie obrony przeistoczyli się zupełnie niespodziewanie w świadków oskarżenia. Zaczęto przypominać sobie dawne urazy, a że Matas nie najlepiej żył z ludźmi, urazy te potężniały w mściwych umysłach i rozdziły słowa potępienia.

Zdenerwowanie Natorskiego rosło. Na próżno szybkimi, zręcznymi pytaniami starał się zmienić treść zeznań. Świadkowie jakby się zmówili. Każdy następny w jeszcze czarniejszych barwach przed-

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekwizytów nie zamawiających red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przedś. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala (nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Cena prenumeraty rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.